

Sygn. akt *I ACa 81/19*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lutego 2020 r.

**Sąd Apelacyjny w (...) I Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący: **Sędzia Maciej Rozpędowski**

Sędziowie: **Mariola Głowacka /spr./**

**Mikołaj Tomaszewski**

Protokolant: **st.sekr.sąd. Kinga Kwiatkowska**

po rozpoznaniu w dniu 4 lutego 2020 r. w (...)

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. W.**

przeciwko (...)

**o zapłatę**

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w (...)

z dnia 31 października 2018 r. sygn. akt I C 1083/17

1. oddała apelację;
2. zasądza od powoda na rzecz (...) – (...) kwotę 500 zł tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, odstępując od obciążenia w pozostałym zakresie;
3. przyznaje od (...) ((...)) na rzecz radcy prawnego M. Ś. kwotę 5.400 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi w postępowaniu apelacyjnym.

Mikołaj Tomaszewski Maciej Rozpędowski Mariola Głowacka

## UZASADNIENIE

Powód M. W. pozwem z dnia 16 sierpnia 2017r. skierowanym przeciwko pozwanemu (...) reprezentowanemu przez (...) domagał się zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kwoty 650.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 maja 2003r. w tym kwoty 180.000 zł tytułem odszkodowania oraz kwoty 470.000 zł tytułem zadośćuczynienia za niezgodne z prawem działanie (...), który w sposób nieuzasadniony odmawiał powodowi przyznania prawa do renty wydając błędne wyroki oparte na sfałszowanych opiniach biegłych.

Pozwany (...) – (...) zastępowany przez (...) w odpowiedzi na pozew z dnia 10 stycznia 2018r. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz (...) kosztów postępowania w tym na rzecz (...) kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(...) wyrokiem z dnia 31 października 2018r. oddalił powództwo M. W. przeciwko, zastępowanego przez (...) (punkt 1 wyroku), odstąpił od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego (punkt 2 wyroku), nieuiszczonymi kosztami sądowymi obciążył (...) (punkt 3 wyroku) oraz przyznał na rzecz radcy prawnego M. Ś. od (...) ((...)) kwotę 8.856 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 30 maja 2003r. M. W. złożył do (...) wnioszek o przyznanie mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. (...) po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego ustalił, że niezdolność do pracy skutkująca nabyciem prawa do świadczenia rentowego winna powstać na dzień 3 października 2000r. Na ten dzień bowiem powód legitymował się okresem składkowym i nieskładkowym w wymiarze lat 5. Decyzją z dnia 8 lipca 2003r. organ rentowy odmówił powodowi prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy podkreślając w uzasadnieniu, że jest on zdolny do pracy. Powód złożył odwołanie od tej decyzji. (...) wyrokiem z dnia 22 stycznia 2004r. wydanym w sprawie o sygn. akt (...) oddalił odwołanie M. W.. Podstawą wydania wyroku były dwie opinie biegłych lekarzy neurologa oraz laryngologa. Neurolog w swojej opinii zaznaczył m.in., że RTG kręgosłupa piersiowego wykazujące cechy przebytej u powoda choroby S. nie stanowi podstawy do uznania powoda za niezdolnego do pracy przed 3 października 2000r. Wyrok uprawomocnił się w dniu 12 lutego 2004r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że M. W. w dniu 1 sierpnia 2008r. ponownie wystąpił do (...) z wnioskiem o przyznanie mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Do wniosku dołączył zaświadczenie z (...) ds. (...) w K. z dnia 30 lipca 2008r. zaliczającego powoda do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności na stałe i że niepełnosprawność ta istnieje od 2002r. Ponadto powód dołączył aktualną dokumentację lekarską dotyczącą jego stanu zdrowia. Po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego (...) ustalił, że niezdolność do pracy skutkująca nabyciem prawa do świadczenia rentowego winna nadal powstać na dzień 3 października 2000r. Na okoliczność stanu zdrowia powoda organ rentowy przeprowadził badanie przez (...) która orzeczeniem z dnia 24 listopada 2008r. nie stwierdziła u powoda stanu niezdolności do pracy przed dniem 3 października 2000r. Wobec tego decyzją z dnia 3 grudnia 2008r. (...) ponownie odmówił M. W. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Powód złożył odwołanie do (...) (...) w (...) wyrokiem z dnia 16 marca 2010r. wydanym w sprawie o sygn. akt (...) oddalił odwołanie M. W.. W toku tego postępowania powód przedłożył dodatkowo historię choroby z Przychodni (...) w K. dotyczącą okresu za lata 1981-82. W związku z tym Sąd Okręgowy przeprowadził dodatkowy dowód z opinii uzupełniającej biegłego neurologa, który miał określić czy powoływana przez powoda nowa dokumentacja z leczenia ambulatoryjnego z K. stanowi podstawę do stwierdzenia u powoda niezdolności do pracy powstałej przed 3 października 2000r. Biegły neurolog Z. R. wyjaśnił, że kartoteka z leczenia ambulatoryjnego powoda obejmująca okres 1981-82 nie zawiera żadnej informacji o schorzeniach kręgosłupa lub innej chorobie przewlekłej mogącej mieć wpływ na obecną sprawność fizyczną powoda. Podobnie wypowiedział się powołany przez Sąd biegły Z. M. (kardiolog) i biegła J. K. (diabetolog). W ocenie biegłego kardiologa Z. M. choroba S. nie ma żadnego związku z występującymi obecnie u powoda objawami kardiologicznymi. Powód nie zgadzał się z wnioskami opinii biegłych lekarzy i cały czas podtrzymywał, że z dokumentacji z leczenia z K. wynika wyraźnie, że powód miał stwierdzone zwyrodnienie kręgosłupa i że ma to wpływ na jego obecny stan zdrowia. Biegły neurolog Z. R. wyjaśniał, że w dokumentacji na którą powołuje się powód nie ma żadnej wzmianki o schorzeniach kręgosłupa, tym bardziej dokumentacja ta nie zawiera powoływanych przez powoda sugestii co do związku przyczynowego pomiędzy nietrzymaniem przez niego stolca, a zmianami w kręgosłupie. Wobec powyższego Sąd oddalił odwołanie powoda od decyzji (...). W uzasadnieniu swojego wyroku (...) podał, że powód udokumentował łącznie 22 lata 10 miesięcy i 18 dni okresów składkowych i nieskładkowych, a w świetle art. 57 ust. 1 i 58 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z (...) (t.j. Dz.U. z 2004r. Nr 39 poz. 353 ze zm.) niezdolność do pracy skutkująca uzyskaniem prawa do renty powinna powstać nie później niż przed upływem 18 miesięcy od ustania okresów określonych w ustawie, a ponadto w dziesięcioleciu przed jej powstaniem wnioskodawca powinien legitymować się 5-letnim okresem składkowym i nieskładkowym. Ostatnim okresem, o którym mowa w art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy był okres pobierania przez odwołującego zasiłku dla bezrobotnych, który upłynął w

dniu 2 kwietnia 1999r., natomiast okres 18 miesięcy od tego dnia skończył się w dniu 2 października 2000r. W związku z powyższym niezdolność do pracy skutkująca nabyciem prawa do świadczenia rentowego winna powstać przed dniem 3 października 2000r., a przeprowadzone postępowanie dowodowe w postaci dowodu z opinii biegłych kardiologa, diabetologa oraz neurologa nie dało podstaw do uznania, że niezdolności powoda do pracy powstała przed 3 października 2000r. Od tego wyroku M. W. wniósł apelację, którą Sąd Apelacyjny w (...) oddalił wyrokiem z dnia 16 września 2010r. w sprawie o sygn. akt (...). Od wyroku Sądu Apelacyjnego powód wniósł skargę kasacyjną, którą Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 16 listopada 2010r. odrzucił.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód w 2011r. wystąpił po raz trzeci z wnioskiem do (...) o przyznanie mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Organ rentowy w dniu 23 maja 2011r. wydał decyzję odmowną, którą powód zaskarżył do Sądu Okręgowego w (...), który wyrokiem z dnia 11 października 2011r. w sprawie o sygn. akt (...) oddalił odwołanie powoda. Z treści uzasadnienia tego wyroku wynikało, że od chwili wydania wyroku w poprzedniej sprawie o sygn. akt(...) okresy składkowe i nieskładkowe powoda nie uległy zmianie. Z dokumentacji zawartej w aktach rentowych nadal wynika, że w dziesięcioleciu poprzedzającym datę złożenia wniosku o rentę powód nie legitymuje się wymaganym okresem składkowym i nieskładkowym niezbędnym do nabycia prawa do renty. Niezdolność do pracy musiałaby zatem powstać tak jak poprzednio przed dniem 3 października 2000r. W tej sytuacji brak było podstaw do prowadzenia po raz kolejny postępowania dowodowego w celu ustalenia czy M. W. był niezdolny do pracy na dzień 3 października 2000r. Sąd wyjaśnił dodatkowo, że powód w postępowaniu tym nie może skutecznie powoływać się na to, że przed dniem 3 października 2000r. spełniał warunki do nabycia prawa do renty, skoro owa okoliczność była już przedmiotem oceny Sądu w sprawie o sygn. (...), na przeszkodzie stoi powaga rzeczy osądzonej. Powód złożył apelację od powyższego wyroku podnosząc, że jego niezdolność do pracy jednak istnieje i że prawidłowa analiza wskazanych przez Sąd Okręgowy przepisów prowadzi do wniosku, że nie ma znaczenia czy niezdolność do pracy powstała przed 3 października 2000r. Argumentów powoda nie podzielił Sąd Apelacyjny w (...), który wyrokiem z dnia 8 maja 2012r. wydanym w sprawie o sygn. akt (...) oddalił apelację powoda. Sąd Apelacyjny w treści swojego uzasadnienia wyjaśnił, że ostatnim okresem, o którym mowa w art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy był okres pobierania przez powoda zasiłku dla bezrobotnych, który upłynął w dniu 2 kwietnia 1999r., natomiast okres 18 miesięcy liczony od tego dnia skończył się w dniu 2 października 2000r. W związku z powyższym niezdolność do pracy skutkująca nabyciem przez powoda prawa do świadczenia rentowego winna powstać przed dniem 3 października 2000r. Powód nie wykazał jednak, aby niezdolność do pracy powstała przed tym okresem. Powód złożył skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 8 maja 2012r., którą Sąd Najwyższy nie przyjął do rozpoznania postanowieniem z dnia 5 lutego 2013r. sygn. akt (...). W międzyczasie powód składał również skargi do Europejskiego Trybunału w S. oraz do Sądu Unii Europejskiej w (...) które okazywały się bezskuteczne. Powód zwracał się również do Rzecznika Praw Obywatelskich o wyjaśnienie nieuzasadnionej, jego zdaniem odmowy przyznania mu prawa do renty przez organy państwa.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód dnia 16 kwietnia 2016r. w Komendzie Miejskiej Policji w K. złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa niedopełnienia obowiązków służbowych przez pracowników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w K., sędziów Sądu Okręgowego w (...), sędziów Sądu Apelacyjnego w (...), Rzecznika Praw Obywatelskich w W. w okresie od 8 lipca 2008r. do 16 lutego 2016r. poprzez błędną interpretację prawa i niestosowanie art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z (...) Postanowieniem z dnia 14 czerwca 2016r. Komenda Miejska Policji w K. odmówiła wszczęcia śledztwa w tej sprawie. Z treści uzasadnienia tego postanowienia wynikało, że zapadające w sprawie poszczególne wyroki sądów różnych instancji podlegały kontroli instancyjnej i że żadna decyzja czy wyrok nie została w ten sposób uchylona bądź zmieniona, co jednoznacznie wskazuje, że działanie poszczególnych organów Państwa w sprawie powoda było zgodne z prawem. Na skutek zaskarżenia przez powoda w/w postanowienia Sąd Rejonowy w (...) postanowieniem z dnia 27 kwietnia 2017r. wydanym w sprawie o sygn. akt (...) utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie. Sąd Rejonowy podzielił stanowisko wyrażone w zaskarżonym przez powoda postanowieniu dodając, że nastąpiło również przedawnienie ścigania powoływanego przez powoda przestępstwa. Sąd Apelacyjny w (...) na skutek skargi powoda o wznowienie postępowania zakończony prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...)z dnia 8 maja 2012r. sygn. akt (...) postanowieniem z dnia 2 października 2018r. odrzucił skargę powoda o wznowienie postępowania. Zdaniem

Sądu Apelacyjnego opinia biegłych, którą kwestionował powód, nie została sfalszowana, stąd brak było podstaw do wznowienia tego postępowania.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód M. W. obecnie nie ma żadnego źródła dochodu. Do końca lipca 2018r. otrzymywał świadczenie z (...) w kwocie około 800 zł miesięcznie, lecz na skutek sprzedaży przez niego udziału w nieruchomości, której był współwłaścicielem, (...) odmówił dalszej wypłaty świadczenia. Powód mieszka w mieszkaniu, które stanowi jego własność. Koszty utrzymania tego mieszkania to kwota około 500 zł miesięcznie. Pomaga mu finansowo H. T. (1).

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że w niniejszym postępowaniu powód dochodzi od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Prezesa Sądu Okręgowego w (...) odszkodowania oraz zadośćuczynienia za niezgodne z prawem działanie Sądu Okręgowego

w K., który – w ocenie powoda - w sposób zupełnie nieuzasadniony odmawiał powodowi przyznania prawa do renty wydając błędne wyroki oparte na sfalszowanych opiniach biegłych. Powód wyjaśnił przy tym, że żaden z sądów przed którymi prowadzone były jego sprawy nie wziął pod uwagę tego, że powód chorował na chorobę S. oraz nie przeanalizował dokładnie dokumentacji medycznej powoda z lat 80-tych z Przychodni Lekarza (...) w K.. Powód zarzucił, że Sąd Okręgowy w (...) w sprawach w których oddalał jego odwołania od decyzji (...) nie zbadał dostatecznie przedstawionych przez powoda dowodów. Powyższe „bezprawne” działanie Sądu Okręgowego w (...) doprowadziło do wydania przez ten Sąd błędnych i zarazem niezgodnych z prawem wyroków w sprawach o sygn. akt (...), (...)i (...)

Sąd pierwszej instancji wskazał, że powoływana przez powoda podstawa faktyczna żądania odpowiada podstawie prawnej odpowiedzialności Skarbu Państwa za niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej (art. 417 § 1 k.c.), jak i szczególnej do niej podstawie odpowiedzialności za wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji administracyjnej niezgodnej z prawem (art. 417<sup>1</sup> § 2 zdanie pierwsze k.c.), a także odpowiedzialności za wyrządzenie szkody na osobie przez zgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej (art. 417<sup>2</sup> k.c.). Zdaniem Sądu Okręgowego przedmiotem niniejszego postępowania w tym zakresie winno być zatem zbadanie wystąpienia przesłanek odszkodowawczych odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa tj. wystąpienia zdarzenia, powstania szkody oraz istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy dwiema pierwszymi przesłankami (art. 361 § 1 k.c.) przy czym zgodnie z ogólnymi zasadami rozkładu ciężaru dowodu przyznanie odszkodowania zależne jest od wykazania przez powoda wszystkich wymienionych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej (art. 6 k.c.).

Sąd pierwszej instancji w świetle zgromadzonego materiału dowodowego za zasadny uznał podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia. Mający zastosowanie w niniejszej sprawie 3-letni termin przedawnienia ( art. 442<sup>(1)</sup> § 1 i 3 k.c.) mógł rozpocząć swój bieg najpóźniej z chwilą wydania przez Sąd Najwyższy postanowienia z dnia 5 lutego 2013r. w sprawie o sygn. akt (...) w sprawie skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 8 maja 2012r. o sygn. akt (...) co skutkowało upływem terminu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego w dniu 5 lutego 2016r. podczas, gdy powód wystąpił z niniejszym żądaniem do Sądu Okręgowego w (...) dopiero w dniu 16 sierpnia 2017r.

Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy podkreślił, że orzeczenie niezgodne z prawem, w rozumieniu powyżej cytowanych przepisów prawa (art. 417 § 1 k.c. i art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c.) to takie orzeczenie, które musi polegać na oczywistej obrazie prawa. Nie jest nią natomiast wybór jednej z możliwych interpretacji przepisów prawa choćby a posteriori okazała się nieprawidłowa. Niezgodność prawomocnego orzeczenia z prawem może wynikać tylko z oczywistych błędów sądu spowodowanych rażącym naruszeniem zasad wykładni lub stosowania prawa. Orzeczenie niezgodne z prawem to orzeczenie niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej. Niezgodność z

prawem rodząca odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa musi zatem mieć charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty, tylko bowiem w takim przypadku orzeczeniu sądu można przypisać cechy bezprawności (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2010r. (...)). Sąd Najwyższy podkreślił, że stwierdzenie bezprawności prawomocnego orzeczenia nie może nastąpić bez sięgnięcia do istoty władzy sądowniczej polegającej na tym, iż sędzia orzeka w warunkach niezawisłości, w sposób bezstronny, kierując się nie tylko obowiązującym prawem, ale także własnym sumieniem i przysługującą mu swobodą w ocenie prawa i faktów stanowiących podstawę rozstrzygnięcia.

Sądu pierwszej instancji uznał, że w przedmiotowej sprawie powód nie wykazał niezgodności z prawem wydanych przez sąd orzeczeń (wskazanych przez powoda w podstawie faktycznej pozwu), stąd brak podstaw do zasądzenia odszkodowania na podstawie art. 417<sup>(1)</sup> § 2 k.c. Analiza powoływanych przez powoda okoliczności i podnoszonych zarzutów prowadzi do wniosku, że powód w dalszym ciągu kwestionuje merytoryczną decyzję (...) Oddział w K. odmawiającą powodowi prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, która to decyzja była już 3-krotnie przedmiotem badania Sądu Okręgowego - (...)w K. w sprawach o sygn. akt (...) (...) i (...) Na gruncie art. 417<sup>(1)</sup>§ 2 k.c. uzyskanie odszkodowania za szkodę wyrządzoną niezgodnym z prawem orzeczeniem jest uzależnione od stwierdzenia we właściwej procedurze niezgodności takiego orzeczenia z prawem, uzyskanego np. na skutek wznowienia postępowania z art. 399 i nast. k.p.c. czy skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia z art. 424<sup>(1)</sup> i nast. k.p.c. Sąd Okręgowy wskazał, że w sprawie brak było dowodów, aby powód wystąpił do Sądu Najwyższego ze skargą o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnych orzeczeń zapadłych w sprawach o rentę w których był stroną. Nadto Sąd Apelacyjny w (...) na skutek skargi powoda o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w(...) z dnia 8 maja 2012r. sygn. akt (...) postanowieniem z dnia 2 października 2018r. odrzucił skargę powoda o wznowienie postępowania.

Sąd pierwszej instancji uznał, że niezależnie od powyższego powód w niniejszym postępowaniu nie zdołał wykazać, że w omawianych sprawach wyroki zostały wydane z naruszeniem obowiązującego prawa. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, wbrew twierdzeniom powoda, Sąd Okręgowy w (...) w sprawie o sygn. akt (...) zbadał powoływane przez powoda dokumenty z leczenia ambulatoryjnego z K. z lat 80-tych przeprowadzając nawet w tym celu opinię uzupełniającą biegłego lekarza neurologa Z. R., który w sposób jednoznaczny wykluczył niezdolność powoda do pracy, która mogłaby powstać przed 3 października 2000r. Również wbrew zarzutom powoda Sąd Okręgowy nie pominął okoliczności przebytej przez powoda choroby S., lecz wbrew temu co sugeruje powód, powyższa okoliczność nie powoduje automatycznie jego niezdolności do pracy. Ze znajdującej się w aktach sprawy o sygn. (...)dokumentacji medycznej powoda w tym tej z lat 80-tych, w świetle opinii biegłych sądowych nie wynika, aby powód był niezdolny do pracy. Powyższe przez cały czas kwestionuje powód, lecz wbrew jego zarzutom wskazywane przez niego okoliczności nie zmieniają oceny prawnej o braku jego niezdolności do pracy przed 3 października 2000r. według obowiązującego prawa. Sąd pierwszej instancji uznał, że niezadowolenie powoda z rozstrzygnięć Sądu Okręgowego w (...) nie może stanowić o niezgodności wydawanych orzeczeń z prawem. Co najwyżej stwierdzić można, że powód po raz kolejny kwestionuje zasadność prawomocnych już orzeczeń sądów od których powód każdorazowo wnosił zażalenia, apelacje i skargi kasacyjne, które okazywały się bezzasadne. Powoływane przez powoda okoliczności rzekomego „sfalszowania opinii biegłych” nie doprowadziły do wznowienia postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 8 maja 2012r. w sprawie o sygn. akt (...)bowiem Sąd Apelacyjny w (...) postanowieniem z dnia 2 października 2018r. w sprawie o sygn. akt (...) odrzucił skargę powoda o wznowienie postępowania. Reasumując, Sąd pierwszej instancji uznał, że powód nie wykazał, aby Sąd Okręgowy w (...) w sprawach o sygn. akt: (...), (...) i (...) wydał wyroki z naruszeniem prawa, co czyni niezasadnym dochodzone przez powoda żądanie odszkodowania.

Sąd pierwszej instancji uznał, że brak było również podstaw do uwzględnienia roszczenia powoda na zasadach ogólnych odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa opartych na art. 417<sup>2</sup> k.c., który stanowi, że jeżeli przez zgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej została wyrządzona szkoda na osobie, poszkodowany może żądać całkowitego lub częściowego jej naprawienia oraz zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, gdy okoliczności wskazują, że wymagają tego względy słuszności. Sąd Okręgowy podkreślił, że dla bytu owej szczególnej płynącej z zasad słuszności odpowiedzialności podmiotu wykonującego władzę publiczną niezbędne jest zaistnienie

związku przyczynowego między działaniem władzy publicznej a szkodą na osobie. Dla bytu odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa konieczne jest zatem wykazanie, że powód doznał jakiegoś uszczerbku na osobie i że uszczerbek ten jest normalnym w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. następstwem działania lub zaniechania organu władzy publicznej. Norma prawna wynikająca z tego artykułu statuuje odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną takim wykonywaniem władzy publicznej, któremu nie można przypisać cechy bezprawności, a celem jej jest zapewnienie poszkodowanemu kompensaty szczególnie dotkliwych uszczerbków spowodowanych władczą działalnością organów Państwa i samorządu terytorialnego. Z brzmienia art.

(...) k.c. wywodzi się nadto, że normy etyczne nie tylko pozwalają na przypisanie odpowiedzialności za wyrządzoną zgodnym z prawem wykonywaniem władzy publicznej szkodę, ale i określają zakres należnej poszkodowanemu kompensaty. Sądu pierwszej instancji w świetle powyższego i w okolicznościach niniejszej sprawy uznał brak podstaw do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa wynikającej z art. 417<sup>2</sup> k.c., gdyż powód nie wykazał adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy faktami opisanymi przez niego, a działaniem pozwanego. Sąd Okręgowy podkreślił, że powód zainicjował kilka postępowań w których wykorzystał przysługujące mu uprawnienia procesowe składając odwołania na podejmowane przez sądy decyzje. Zdaniem Sądu pierwszej instancji ewentualne „cierpienia” powoda, jeśli nawet wystąpiły, nie mogą być uznane za normalne następstwo oczekiwania przez powoda na prawomocne rozpoznanie przez sądy jego żądań, ponieważ nie jest to typowy skutek występujący w zwykłym porządku rzeczy, a każda osoba wytaczając powództwo musi się liczyć z negatywnymi decyzjami sądów wynikającymi z przepisów prawa.

Sąd Okręgowy wskazał, że dochodzone przez powoda roszczenie zadośćuczynienia należy uznać również za niezasadne na gruncie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Do przesłanek odpowiedzialności na podstawie tego przepisu prawa należą bezprawność zachowania sprawcy, naruszenie dobra osobistego powodujące szkodę niemajątkową oraz adekwatny związek przyczynowy między tym naruszeniem, a powstałą szkodą (krzywdą). Zarówno obecne poglądy doktryny, jak i stanowisko judykatury wskazują, że naruszenie dobra osobistego rozpatrywać należy w granicach przeciętnych ocen społecznych, a nie indywidualnego odczucia osoby domagającej się ochrony (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 1971r. (...). Sąd Najwyższy uwzględnił jednak w wyroku z dnia 16 stycznia 1976r. ((...)) także kryterium subiektywne wskazując, że należy uwzględniać zarówno subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony, jak i „obiektywną reakcję” społeczeństwa. Ujęcie obiektywne pozwala uniknąć ochrony subiektywnie i nadmiernie odczuwanych skutków naruszeń sfery osobistej. Za obiektywną koncepcją ochrony dóbr osobistych przemawia również to, że dobra te są wartościami niemajątkowymi, wiążącymi się z osobowością człowieka, uznanymi powszechnie w danym społeczeństwie oraz, że konieczne jest odróżnienie problemu stwierdzenia osobistego charakteru danego dobra od samej oceny jego naruszenia, a tylko niektóre dobra osobiste są szczególnie ściśle związane ze sferą psychiczną jednostki i wówczas stwierdzenie ich naruszenia jest utrudnione. Natomiast na temat bezprawności działania Sąd Najwyższy wypowiedział się m.in. w wyroku z 19 października 1989r. (...) wyjaśniając, że za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je oraz, że do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych na ogół zalicza się działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego (ale z zastrzeżeniem uchylenia jej skuteczności w niektórych przypadkach) oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu. Sąd Okręgowy wskazał, że pogląd wyrażony w tym wyroku może stanowić pewną wskazówkę przy ocenie, czy konkretne działanie jest bezprawne. Sąd pierwszej instancji uznał, że w niniejszej sprawie powód nie wykazał żadnych faktów z których mogłaby powstać szkoda w jego dobrach osobistych. Nieprzyznanie powodowi prawa do renty nie może być uznane za działanie bezprawne. Odczuwanie „cierpień” przez powoda stanowi jedynie nieusprawiedliwione i niczym nie poparte subiektywne odczucie. Przesłanką odpowiedzialności na podstawie art. 448 k.c. jest nie tylko bezprawne, ale również zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002r. (...)). Sąd Okręgowy uznał, że powód nie wykazał zawinionego działania czy zaniechania pozwanego Skarbu Państwa (art. 6 k.c.). W ocenie Sądu pierwszej instancji nie można wyprowadzić adekwatnego związku przyczynowo - skutkowego między ewentualnymi „cierpieniami” powoda, a czynnościami lub zaniechaniami pozwanego, co prowadziło do uznania roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia za bezzasadne.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy oddalił powództwo w całości jako bezzasadne (pkt 1 wyroku).

Z uwagi na sytuację materialną powoda, jego położenie życiowe oraz fakt, że złożył pozew samodzielnie (bez udziału pełnomocnika profesjonalnego) Sąd Okręgowy uznał, iż uczynił to w przekonaniu subiektywnym o słuszności swojego roszczenia i na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążenia powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanego (pkt 2 wyroku). Powód korzystał ze zwolnienia od kosztów sądowych, zatem nieuiszczonymi kosztami sądowymi obciążono Skarb Państwa (pkt 3 wyroku). O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu Sąd orzekł na podstawie § 8 pkt 7 w zw. z § 4 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U. z 2016r. poz. 1715).

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód M. W. zaskarżając go w części tj. w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w pkt 1, którym oddalono powództwo. Przedmiotowemu orzeczeniu powód zarzucił naruszenie:

1) art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i uznanie wbrew zgromadzonemu materiałowi, że powód nie wykazał, aby jego niezdolność do pracy powstała przed datą 3 października 2000r. oraz, że opinie biegłych lekarzy na których oparte były dotychczasowe wyroki w zakresie renty należnej powodowi są prawidłowe;

2) art. 417 § 1 k.c., art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. oraz art. 417<sup>2</sup> k.c. poprzez uznanie, że powód nie wykazał przesłanek do zastosowania tych artykułów;

3) art. 442<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c. poprzez zastosowanie tych artykułów i błędne uznanie, że w sprawie tej doszło do przedawnienia dochodzonego przez powoda roszczenia, gdy tymczasem oceniając okoliczność przedawnienia dochodzonego przez powoda roszczenia Sąd pierwszej instancji powinien wziąć pod uwagę treść art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c., powód bowiem uważa, że przy wydawaniu opinii doszło do popełnienia przestępstwa i sfalszowania opinii, a tym samym ma zastosowanie 20-letni okres przedawnienia, a zatem roszczenie nie uległo jeszcze przedawnieniu i może być dochodzone przez powoda.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty powód wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i uwzględnienie powództwa w całości ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w (...) do ponownego rozpoznania oraz o przyznanie od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu za postępowanie przed Sądem drugiej instancji według norm przepisanych, gdyż koszty te nie zostały uiszczone w jakiegokolwiek części. Nadto, w razie oddalenia apelacji, z ostrożności procesowej powód wniósł o odstąpienie od obciążania go kosztami postępowania z uwagi na trudną sytuację materialną.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o oddalenie apelacji powoda w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm prawem przepisanych w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przede wszystkim podkreślić należy, że rację ma pozwany wskazując w odpowiedzi na apelację, że powód zarówno w zarzutach apelacji, jak i w uzasadnieniu do apelacji w żaden sposób nie odniósł się do oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy co do roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia. Uznać więc należy, że powód tą ocenę akceptuje. Brak zarzutów powoda w odniesieniu do roszczenia o zadośćuczynienie skutkuje także z tego względu, podzieleniem w całości stanowiska Sądu pierwszej instancji w tym zakresie.

Nietrafny jest podniesiony w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 442<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c. Twierdzenie powoda, że przy wydawaniu opinii doszło do popełnienia przestępstwa i sfalszowania opinii jest gołosłowne i nie znajduje

oparcia w materiale zgromadzonym w aktach niniejszej sprawy. Powód, poza swoimi twierdzeniami, na okoliczność popełnienia przestępstwa przy wydawaniu opinii i sfalszowania opinii nie przedstawił jakiegokolwiek dowodu. Uznać więc należy, że tego faktu nie udowodnił, a to na nim z mocy art. 6 k.c. spoczywał ciężar wykazania tej okoliczności. Brak więc było podstaw do uznania, że w niniejszej sprawie ma zastosowanie 20-letni termin przedawnienia roszczenia. W konsekwencji Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji, że roszczenia dochodzone przez powoda w rozpoznawanej sprawie uległy przedawnieniu.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do postanowienia z dnia 8 września 2016r. (...) (LEX nr (...)) wskazał, że w sprawach o odszkodowanie z tytułu wyrządzenia szkody przez wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem, dochodzenie takiego odszkodowania od Skarbu Państwa następuje w drodze samodzielnego postępowania poza sprawą w której doszło do wydania orzeczenia niezgodnego z prawem; w odniesieniu do wyroków (art. 424<sup>(1)</sup> k.p.c.) i postanowień w postępowaniu nieprocesowym co do istoty sprawy kończących postępowanie w sprawie oraz innych orzeczeń wymienionych w przepisach szczególnych wymagane jest przeprowadzenie odrębnego postępowania objętego art. 424<sup>(1)</sup> k.p.c. i nast. k.p.c. w celu uzyskania prejudykatu stwierdzającego, że prawomocne orzeczenie, które wyrządziło szkodę jest niezgodne z prawem; wyczerpanie tego postępowania jest konieczne, ponieważ umożliwia dochodzenie odszkodowania. Również w uzasadnieniu do postanowienia z dnia 30 kwietnia 2018r. (...) (LEX nr (...)) Sąd Najwyższy wskazał, że uwzględnienie skargi przez stwierdzenie, że prawomocny wyrok jest niezgodny z prawem ma charakter prejudykatu, stwarza bowiem możliwość dochodzenia od Państwa, na podstawie art. 417<sup>(1)</sup> § 2 k.c. odszkodowania za szkodę wyrządzoną przez wydanie wyroku. Pozwany w odpowiedzi na apelację zasadnie zarzucił, że powód nie przedstawił prejudykatu, o którym mowa w art. 424<sup>(1)</sup> k.p.c. i nawet nie twierdził, iż takowy uzyskał. Wręcz przeciwnie powód przyznał, że takiego prejudykatu nie posiada. Brak tegoż prejudykatu także skutkuje oddaleniem apelacji, gdyż powód winien był najpierw uzyskać prejudykat stwierdzający, że prawomocne orzeczenie, które wyrządziło szkodę jest niezgodne z prawem. W konsekwencji nie były trafne zarzuty naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 417 § 1 k.c., art. 417<sup>(1)</sup> § 2 k.c. oraz art. 417<sup>(2)</sup> k.c. poprzez uznanie, że powód nie wykazał przesłanek do zastosowania tych przepisów.

Również nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut przytoczony w apelacji naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i uznanie wbrew zgromadzonemu materiałowi, że powód nie wykazał, aby jego niezdolność do pracy powstała przed datą 3 października 2000r. oraz, że opinie biegłych lekarzy na których oparte były dotychczasowe wyroki w zakresie renty należnej powodowi są prawidłowe. Podkreślić należy, że jak chodzi o naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. to do skutecznego postawienia zarzutu naruszenia tego przepisu skarżący obowiązany jest wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. W celu wykazania naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. strona nie może jedynie ograniczyć się do przytoczenia treści tegoż przepisu, lecz musi wykazać jakich dowodów Sąd nie ocenił lub które z dowodów ocenił wadliwie. Powód w takim rozumieniu tego przepisu nie wykazał, że Sąd Okręgowy oceniając moc dowodów uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego.

Sąd Apelacyjny uznał, że proces nominacyjny orzekającego w niniejszej sprawie sędziego (...) powołanego na stanowisko sędziego w Sądzie Apelacyjnym w (...) na wniosek (...) ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017r. o zmianie ustawy o (...) oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2018.3) nie naruszył standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, o czym stanowi punkt 2 uchwały połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i (...) Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020r. sygn. akt (...) I-(...)W konsekwencji w niniejszej sprawie nie wystąpiła nieważność postępowania w postaci sprzeczności składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c.



Ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji, jako znajdujące uzasadnienie w materiale zgromadzonym w aktach sprawy Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne, a wnioski płynące z tych ustaleń Sąd Apelacyjny aprobuje. Biorąc powyższe pod rozwagę apelację powoda, stosownie do art. 385 k.p.c., oddalono.

Powód w razie oddalenia apelacji, z ostrożności procesowej, wniósł o odstąpienie od obciążania go kosztami postępowania z uwagi na trudną sytuację materialną. Powód powołał się więc na uregulowanie zawarte w art. 102 k.p.c. Przepis art. 102 k.p.c. ma charakter wyjątkowy, stanowi odstępstwo od zasady odpowiedzialności za wynik sprawy, będącej osnową systemu orzekania o kosztach procesu. Zgodnie z tym przepisem sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami, gdy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony. W ten sposób ustawodawca – w określonych okolicznościach – przyznał prymat zasadzie słuszności, nie określił jednak „wypadku szczególnie uzasadnionego” ani nie podał jego przykładów. Powód mimo oddalenia powództwa w całości przez Sąd Okręgowy w (...) zdecydował się na kontynuowanie procesu mając świadomość swojej sytuacji majątkowej oraz znając motywy Sądu pierwszej instancji zaprezentowane w uzasadnieniu do wyroku z dnia 31 października 2018r. O ile trudna sytuacja majątkowa i finansowa może uzasadniać zwolnienie strony - całkowicie lub częściowo - od kosztów sądowych, co wiąże się z zagwarantowaniem jej prawa do sądu, o tyle w przypadku kontynuowania procesu przegranego w pierwszej instancji, strona powinna liczyć się z obowiązkiem pokrycia kosztów strony przeciwnej w postępowaniu odwoławczym zwłaszcza, gdy Sąd Okręgowy odstąpił od obciążenia powoda zwrotem pozwanemu kosztów zastępstwa procesowego. W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że przekonanie strony o zasadności zajmowanego stanowiska, które może przemawiać za nieobciążaniem jej kosztami przegranego procesu przed sądem pierwszej instancji, przestaje być aktualne w postępowaniu apelacyjnym (vide: postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2012r. (...), LEX nr (...), z dnia 15 czerwca 2011r. (...) nr (...), z dnia 5 października 2011r. (...) niepubl.). Mając na względzie rozważania zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji o bezzasadności dochodzonych roszczeń powód powinien mieć świadomość możliwości przegrania apelacji i konieczności poniesienia kosztów strony przeciwnej w postępowaniu apelacyjnym tym bardziej, że w treści apelacji zawarte jest stwierdzenie, że została ona wniesiona na kategorię żądanie powoda.

Nadto podkreślić należy, że powód pozew w niniejszej sprawie złożył do sądu w dniu 16 sierpnia 2017r. W 2018r. sprzedał udział w nieruchomości, której był współwłaścicielem za co otrzymał 19.270 zł. Sprzedaż domu nastąpiła więc w toku niniejszej sprawy. Powód powinien być więc, przynajmniej część tej kwoty, zaoszczędzić z przeznaczeniem na koszty procesu w niniejszej sprawie, a nie całość kwoty – jak twierdzi - przekazać H. T. (2). Sąd Apelacyjny biorąc powyższe pod rozwagę i mając na względzie, że powód aktualnie nie posiada dochodu zasądził od powoda na rzecz (...) kwotę 500 zł tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, odstępując od obciążenia powoda w pozostałym zakresie.

Sąd Apelacyjny o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym orzekł na podstawie § 8 pkt 7 w zw. z § 16 ustęp 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U. z 2016r. poz. 1715).

Mikołaj Tomaszewski Maciej Rozpędowski Mariola Głowacka